



To nie była pierwsza taka paczka... Wiemy, co znajdowało się w przesyłce, która eksplodowała w komendzie policji w Iławie!

data aktualizacji: 2026.07.03



Śledczy ujawniają nowe fakty w sprawie wybuchu w komendzie policji w Iławie, gdzie 23 czerwca eksplodowała przyniesiona tam przez mieszkankę Iławy paczka.

- Okazało się, że Iławianka już wcześniej otrzymała podobną niebezpieczną przesyłkę.
- Wiemy też, co dokładnie znajdowało się w przyniesionym na komendę groźnym pakunku.

To materiał pirotechniczny w postaci petard oraz zapalnika inicjującego zapłon w przypadku otwarcia paczki, podała Prokuratura Okręgowa w Elblągu. To samo mężczyzna ze Śląska umieścił we wcześniej nadanej przesyłce.

Pierwsza paczka z taką zawartością została pozostawiona na posesji 54-letniej Iławianki 6 czerwca. Kolejna – z którą przestraszona kobieta zgłosiła się na komendę policji przy ul. Wiejskiej w Iławie – dotarła 23 czerwca.

Dlatego 68-latek ze Śląska, który potwierdził, że zna Iławiankę, której wysłał zawierające niebezpieczne materiały paczki (policjanci informowali, że była to prywatna relacja), **odpowie za dwukrotne narażenie kobiety na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.** W przypadku incydentu z 23 czerwca w grę wchodzi także

odpowiedzialność za **narażenie na niebezpieczeństwo policjanta.**

- [Doszło u niego do] uszkodzenia ciała w postaci oparzeń termicznych i chemicznych głowy i szyi, a uszkodzenia te naruszyły prawidłowe funkcjonowanie narządów jego ciała na okres poniżej dni siedmiu - informuje prok. Ewa Ziębka, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Elblągu.

Andrzej B. został zatrzymany w swoim miejscu zamieszkania kilka dni po wybuchu w iławskiej komendzie. W jego mieszkaniu policjanci ujawnili nie tylko ładunki wybuchowe, ale też prowadzoną przez mężczyznę uprawę konopi - za te czyny również przedstawiono mu zarzuty.

- Przesłuchany w charakterze podejrzanego Andrzej B. przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw i złożył wyjaśnienia, w których co do zasady potwierdził dotychczasowe ustalenia stanu faktycznego - podaje prok. Ewa Ziębka. - Po wykonaniu czynności z udziałem podejrzanego w dniu 29 czerwca Prokurator Rejonowy w Iławie złożył do Sądu Rejonowego w Iławie wniosek o zastosowanie wobec Andrzeja B. środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania.

Został on uwzględniony postanowieniem z 30 czerwca. Mężczyzna został aresztowany na 3 miesiące.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Przeczytaj też nasze wcześniejsze artykuły na ten temat:

- [**To on miał wysłać niebezpieczną paczkę. Jest podejrzany w sprawie głośnego incydentu w komendzie policji w Iławie!**](#)
- [**Iławianka, która przyniosła na komendę feralną paczkę, przesłuchana. Prokuratura wszczyła śledztwo**](#)
- [**Iława. Tajemnicza paczka i poszkodowany policjant. Niepokojące doniesienia z komendy policji na ul. Wiejskiej! \[ZDJĘCIA; WIDEO\]**](#)

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/82224-to-nie-byla-pierwsza-taka-paczka-wiemy-co-znajdowalo-sie-w-przesylce-ktora-eksplodowala-w-komendzie-policji-w-ilawie>